S O L I D A R N O Ś C B I U R O

Nr 43/111 Pismo NSZZ "Solidarność" Wrocław, 26.11.84 r.

ZWIĄZEK JEST - STATUT MA, NIE MA O CZYM DYSKUTOWAĆ /Lech Wałęsa/

ROZGRYWKI WŚRÓD UZURPATORÓW Stało się to najgorsze, czego obawialiśmy się od samego początku, kiedy tylko usłyszeliśmy o wrzuceniu księdza Popiełuszki do bagażnika samochodu. Tak bowiem człowieka traktuje tylko bandyta. Nieraz już księdzu Popiełuszce grożono. Nie ustąpił jednak, bo - jak powiedział w jednym z wywiadów - dla prawdy ludzie cierpią wiele. Jeżeli narażają się obarczeni rodzinami, to i on samotny też może wiele wycierpieć i jest gotów na wszystko. Czyżby przeczuwał? Mordercy z resortu Gen. Kiszczaka rozzuchwaleni dotychczasową bezkarnością spełnili swą groźbę. Tego potwornego mordu dokonali trzej oficerowie z Departamentu Wyznań MSW, obecnie już wyrzuceni z partii szeregowcy. Działali sami, czy wypełniali czyjeś polecenie? Kiszczak obiecał publicznie, że tę sprawę wyjaśni do końca i poinformuje nas. Pożyjemy, zobaczymy.. Powołano kiedyś komisję Gierka dla wyjaśnienia przyczyn i przebiegu krwawych wydarzeń w Poznaniu w 1956 r., potem komisję Szydlaka dla zbadania tragedii na Wybrzeżu w 1970 roku. Nigdy ich raportów nie ogłoszono. Czy tym razem będzie inaczej?
Jedna z hipotez zakłada, że ksiądz Popiełuszko padł ofiarą wewnętrznej rozgrywki wśród rządzących, że to twardogłowi, dla których polityka Jaruzelskiego jest zbyt liberalna, dokonując tej prowokacji chcieli doprowadzić do zaburzeń wewnętrznych, obalić rząd i znów naszym kosztem dojść do władzy. Jeżeli to prawda, to ich rachuby zawiodły o tyle, że na wezwanie Papieża, Episkopatu i Lecha Wałęsy nie ulegliśmy tej prowokacji. Władza na razie się nie zmieniła, do przewrotu pałacowego nie doszło. Ale nie mamy też powodu popierać generała - gubernatora winnego wojny jaruzelsko-polskiej wraz jej wszystkimi, tak dla narodu tragicznymi następstwami.
Jeżeli życie księdza Popiełuszki, a zapewne i wielu z nas, miało być tylko kartą w ich cynicznej rozgrywce o władzę, to ta karta im nie wyszła. Zginął człowiek, jeszcze jedna ofiara milicyjnego socjalizmu. A skoro takich rewelacji teraz dopiero dowiedział się p. Kiszczak o swoich podwładnych, to może spowoduje wznowienie śledztwa w sprawie wielce tajemniczych okoliczności śmierci Piotra Bartoszcze. Może nie są aż tak tajemnicze...
Pozostańmy na razie przy tym jednym nazwisku, choć długa jest lista ofiar terroru. Nie ma tylko imiennej listy ich morderców.
Władza obecna chlubi się swoją ciągłością od lat czterdziestu zbyt wiele jednak kosztowały nasz naród zmiany kolejnych ekip w latach 1956, 1970 i 1980. Nasz los pozostał ten sam, dlatego teraz wierni apelom autorytetów które szanujemy, nie damy się sprowokować. Jeszcze poczekajmy. Przy całym tragizmie sytuacji obserwowanie z boku, jakimi metodami uzurpatorzy chcą siebie nawzajem wysadzać z siodła może być wielce pouczające. Poszczuć się jednak nie damy.

SŁOWA KSIĘDZA JERZEGO POPIEŁUSZKI /fragmenty rozważań różańcowych - 19.10. 1984 r., Bydgoszcz.

"Życie trzeba godnie przeżyć , bo jest tylko jedno. Zachować godność , by móc powiększać dobro i zwyciężać zło, to kierować się w życiu sprawiedliwością. Zwyciężać zło dobrem, to zachować wierność prawdzie. Prawda jest bardzo delikatną właściwością ludzkiego rozumu. Aby zwyciężać zło dobrem, trzeba troszczyć się o cnotę męstwa. Cnota męstwa jest przezwyciężeniem ludzkiej słabości, zwłaszcza lęku i strachu. Chrześcijaninowi nie może wystarczyć tylko samo potępienie zła, kłamstwa, tchórzostwa, zniewolenia, nienawiści, przemocy, ale sam musi być prawdziwym świadkiem, rzecznikiem i obrońcą sprawiedliwości, dobra, prawdy, wolności i miłości. O te wartości musi upominać się odważnie dla siebie i dla innych."
/Tyg.Powszechny z 11.11.84r./.

Bezprawna decyzja.

Rząd PRL zgłosił oficjalnie rezygnację z członkostwa w Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Przypomnijmy, że Polska jest członkiem - założycielem tej organizacji należy zatem do niej już od 1919 r. Teraz rząd generałów raczy się obrazić na MOP za to, że organizacja ta najpierw powołała komisję do zbadania przestrzegania praw robotników w PRL, a potem przyjęła jej raport podkreślający odpowiedzialność rządu PRL za położenie robotników w Polsce. Rząd PRL zarzuca MOP-owi mieszanie się w wewnętrzne sprawy suwerennego państwa. A jak zatem ci władcy wyobrażają sobie członkostwo w organizacji, jeżeli nie miałaby ona możliwości oceniania swoich członków, ich postępowania zgodnie z przyjętymi zobowiązaniami i normami? Według konstytucji MOP obowiązuje dwuletni okres wypowiedzenia członkostwa, ustałoby ono zatem w listopadzie 1986r. Pozostało jeszcze tylko do zapłacenia 6,5 mln dolarów zaległych składek członkowskich, ponieważ PRL przestała je płacić od 1980r. Czyżby zamach na wolne związki zawodowe i wystąpienie z MOP zaplanowano zaraz po podpisaniu porozumień Sierpniowych?

A z tym pomysłem wystąpienia z MOP to generał Jaruzelski nie jest zbyt orginalny , bo już wcześniej, w roku 1933, Hitler planując swoje podboje wycofał Niemcy z Ligi Narodów, aby uniknąć potępienia z ich strony.

Zdrowi lepiej pażują.

W Krynicy kontynuowana jest budowa potężnego, 9-piętrowego gmachu sanatorium MSW. Łączna kubatura budynku; 55000 m³. Dwa baseny; jeden wewnątrz budynku, drugi w podziemiach. Pokoje jedno- i dwuosobowe. Własne uzbrojenie techniczne; ujęcie wody, awaryjne zasilanie z generatorów prądu, własna kotłownia. Miastu oddadzą jedynie ścieki.

Budowę prowadzi Nowosądecki Kombinat Budowlany, a inwestorem jest WW MO w Nowym Sączu. /wg czasopisma "Samorządność" z 20.10. br - Region Małopolska.

ZJAZD HISTORYKÓW. Wielkim wydarzeniem w życiu naukowo-kulturalnym Polski był obradujący w Poznaniu we wrześniu 1984 r. XIII Powszechny Zjazd Historyków Polskich, który zgromadził ponad 1600 pracowników naukowych, nauczycieli i studentów. Zjazd prowadzony był w duchu Karty Helsińskiej przypomnianej na otwarcie i zamknięcie zjazdu przez prezesa Polskiego Tow. Historycznego prof. Andrzeja Zahorskiego. Na zakończenie prof. Zahorski powiedział m.in.: "Dążenie do prawdy i wolności jest niezbywalnym prawem człowieka, niezbywalnym prawem każdego z nas". W zjeździe brali udział będący członkami PTH działacze opozycji demokratycznej; Bronisław Geremek, Adam Michnik, Romuald Szeremietiew, Jacek Szymanderski. Wydarzeniem była ostra polemika na sympozjum "Międzynarodowe aspekty Powstania Warszawskiego" z próbą usprawiedliwienia polityki Stalina i rządu sowieckiego wobec polskiego państwa podziemnego i Powstania Warszawskiego. Na sympozjum o dyskusji nauczyciela, które zgromadziło ok. 600 nauczycieli, olbrzymia większość dyskutantów przeciwstawiła się podejmowanym przez władze oświatowe próbom uczynienia z historii instrumentu komunistycznej indoktrynacji dzieci i młodzieży. /.../.

Zjazd przebiegający w demokratycznej atmosferze, pluralizmu światopoglądowego i metodologicznego wykazał jak bezowocne są próby podporządkowania sobie przez partię polskiej humanistyki, która wciąż pozostaje wierna ideałom sierpnia 1944 i 1980 roku. /wg. czasopisma " Wola" z 24.9.br.-tłum./.

OPŁATY W PAŹDZIERNIKU - Natalia 1400, Tulipan 800, Delfin 1100, Rak 2400, Solidarni 7450, Niedźwiedź 500, Tir 3750, Tobi 2600, Sokół 1950+1400, Atlas 10950, Wkręt 7200, Grot 5700+800, Omnibus 900, Szlrak 1000, Meta 2800, Prostak 1200, Kaseta 4800, Automaty 2000, Igła 1000, Apteka 1600, Wspornik 2850+4700+1600+800 +5000, Oświetlenie 1600, Merkury 10000, Matki 2550+2200, XXXX 1300, Gerbera 550, Linie 700, Sauna 1300, Damy 1800, Lawenda 200, Haj 3600. Na Fundusz Pomocy - Wypominki 400.

WYDATKI W PAŹDZIERNIKU zasiłki statutowe, losowe, pomoc, prasa/: 48150.